

Czytania: (Lb 12, 1-13); (Ps 51 (50), 3-4. 5-6b. 6c-7. 12-13); Aklamacja (J 1, 49b); Ewangelia (Mt 14, 22-36)

Dzisiejsze pierwsze czytanie jest przestrożą, aby zbyt szybko nie osądzać decyzji czy wyborów innych ludzi bez znajomości powodów, kontekstu, osobistych racji, a tylko na podstawie poprawności ideologicznej. Aaron i Miriam mówili źle o Mojżeszu, szemrali przeciwko Mojżeszowi z tego powodu, że wziął Kuszytkę, czyli prawdopodobnie Etiopkę za żonę, czyli kobietę nie ze swojego płamienia czy klanu. Czytanie to pokazuje, że Pan Bóg wychowuje nas to religijnego, Bożego myślenia pełnego wrażliwości na potrzeby i uczucia innych osób, wychowuje nas do rozumienia innych, do wyrozumiałości i tolerancji, a nie do tego, byśmy się stali fundamentalistami religijnymi. Fundamentalistami, którzy człowieka żyjącego w przyjaźni z Bogiem, który najlepiej znał Prawo Boże, bo od Boga je otrzymywał i przekazywał ludowi, człowieka, który nie tylko znał Prawo, ale był sam człowiekiem prawym, wrażliwym, miał poczucie sprawiedliwości, i jak mówi dziś tekst: „był człowiekiem bardzo skromnym, najskromniejszym ze wszystkich ludzi”, takiego człowieka oskarżają o niepoprawność i zło. Aaron, który symbolizuje stan kapłański, i Miriam „stan niewieści” i „ognisko domowe”, z powodu Kuszytki, a może też innych ukrytych pobudek, występują przeciw Mojżeszowi, ale Bóg bierze w obronę swojego wiernego sługę.

Prośmy, aby nasza wiara była ufna ze względu na bliskość Jezusa, bez lęku, wolna od ograniczeń ludzkiej logiki, pełna życzliwości i wrażliwości na dobro i potrzeby drugiego człowieka. Niech to będzie żywa wiara w Jezusa w Syna Bożego, który nas broni przed życiowymi burzami i wszelkimi przeciwnościami, w którym jest nasze życie i nasze uzdrowienie, a nie w przepisy religijne często ustanowione tylko przez ludzi.

o. Wiesław Jonczyk SJ